



Sygn. akt II CSK 645/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "M. Ż." -

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko Andrzejowi K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zobowiązanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lipca 2010 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 czerwca 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

W dniu 14 kwietnia 2005 r. pomiędzy Natalią M. a „M. Ż.” sp. z o.o. w K. zawarta została umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „F.”, w której Natalia M. objęła 100 udziałów, a „M. Ż.” 2.400 udziałów. Wspólnikami spółki „M. Ż.” byli Dorota M. (matka Natalii M.) oraz Andrzej K. Funkcje prezesa spółki „F.” oraz spółki „M. Ż.” pełnił Bogusław M. (ojciec Natalii M.). Na spółce „M. Ż.” ciążyły długi. Umową z 26 sierpnia 2005 r. „M. Ż.” sprzedał Natalii M. 1.200 udziałów w „F.” za 120.000 zł. Zgodę na zbycie udziałów wyrazili wspólnicy „M. Ż.”. Cenę za udziały miał zapłacić Bogusław M., z którym Natalia M. zawarła dwa dni później „umowę o przejęciu odpowiedzialności”, zobowiązując się zwrócić mu wyłożoną kwotę w stu ratach po 1.200 zł. Bogusław M. uregulował należność córki za udziały w drodze potrącenia swoich wierzytelności ze spółką „M. Ż.”, po czym 30 listopada 2005 r. - jako prezes zarządu tej spółki - złożył wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Upadłość likwidacyjną spółki „M. Ż.” ogłoszono 1 grudnia 2005 r. Syndyk powiadomił Natalię M. oraz spółkę „F.”, że umowa sprzedaży udziałów z 26 sierpnia 2005 r. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości i wezwał Natalię M. do powrotnego przeniesienia nabytych udziałów. Spółka „F.” otrzymała zawiadomienie 23 stycznia 2006 r. Natalia M. nie odebrała kierowanego do niej pisma. W dniu 25 stycznia 2006 r. Natalia M. sprzedała sporne 1.200 udziałów w spółce „F.” Andrzejowi K., oświadczając, że na transakcję wyraziła zgodę spółka „M. Ż.”. Na poczet ceny, wynoszącej 120.000 zł, Andrzej K. wpłacił Natalii M. 99.000 zł.

Zatwierdzone na liście wierzytelności należności wierzycieli spółki „M. Ż.” wynoszą łącznie 962.500,12 zł, a wartość masy upadłości spółki na dzień poprzedzający objęcie jej przez syndyka wynosiła 226.380,65 zł. Do tej pory żadne wierzytelności nie zostały zaspokojone. Odzyskanie zbytych udziałów pozwoliłoby syndykowi na uzyskanie większości w spółce „F.”, a sprzedaż tych udziałów umożliwiłaby częściowe zaspokojenie wierzycieli upadłego. W związku z tym syndyk masy upadłości spółki „M. Ż.” wystąpił o nakazanie pozwanej Natalii M. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz masy upadłości prawa własności 1.200 udziałów w spółce „F.”, które zostały zbyte pozwanej w ciągu 3 miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości zbywcy. Przeciwno

pozwanej zapadł wyrok zaoczny. Po wniesieniu przez nią sprzeciwu do udziału w sporze wezwany został Andrzej K.

Oboje pozwani domagali się oddalenia powództwa. Natalia M. podnosiła, że sporne udziały przeniosła na Andrzeja K. Z kolei Andrzej K. argumentował, że podstawą oceny skuteczności jego umowy z Natalią M. nie mogą być przepisy prawa upadłościowego (ponieważ nie dokonał czynności z upadłym), a stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika jest w tym wypadku wyłączone.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 3 stycznia 2007 r. uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo w stosunku do pozwanej Natalii M., uwzględnił je natomiast w stosunku do Andrzeja K., nakazując mu złożenie oświadczenia woli o przekazaniu do masy upadłości „M. Ż.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. 1.200 udziałów w „F.” sp. z o.o. w K.

Wyrok uprawomocnił się w części dotyczącej Natalii M., natomiast – na skutek apelacji Andrzeja K. – został uchylony przez Sąd Apelacyjny w pozostałym zakresie. Przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd odwoławczy wskazał na błędne zastosowanie art. 131 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361ze zm. – dalej powoływanej jako „p.u.n”). Stwierdził, że sankcja bezskuteczności z mocy prawa została przewidziana wyłącznie dla czynności zdziałanych przez upadłego w okolicznościach określonych w przepisach art. 127 bądź 128 p.u.n. W innych wypadkach konieczne jest stwierdzenie bezskuteczności kwestionowanej czynności przez sędziego komisarza (art. 129 - 130 p.u.n.) albo przez sąd przy odpowiednim zastosowaniu przepisów art. 132 - 134 p.u.n. oraz kodeksu cywilnego. Artykuł 131 p.u.n. wyraża, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadę subsydiarnego stosowania przepisów kodeksu cywilnego o ochronie wierzycieli w razie niewypłacalności dłużnika, wobec czego art. 527 - 534 k.c. (oraz art. 132 – 134 p.u.n.) znajdują odpowiednie zastosowanie do czynności nie objętych hipotezami art. 127 – 130 p.u.n. Nie można jednak zrównać skutków prawnych przewidzianych w art. 127 i 128 p.u.n. z sytuacją podpadającą pod art. 132-134 p.u.n. w zw. z art. 527 - 534 k.c. W wypadku czynności zaskarżanych skargą pauliańską, konieczne jest żądanie

konstytutywnego stwierdzenia bezskuteczności, otwierającego dopiero drogę do żądania wydania przedmiotu tej czynności lub jego równowartości. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał za wadliwe rozstrzygnięcie o roszczeniu restytucyjnym bez pozytywnego orzeczenia o bezskuteczności określonej czynności i zwrócił uwagę, że w sprawie brak było nawet żądania uznania za bezskuteczną czynności zawartej pomiędzy Natalią M. a Andrzejem K.

W toku ponownego postępowania pierwszoinstancyjnego powód sprecyzował żądanie pozwu w stosunku do pozwanego Andrzeja K. domagając się ustalenia, że umowa zbycia 1.200 udziałów w „F.” spółce z o.o. w K. zawarta w dniu 25 stycznia 2006 roku pomiędzy nim a Natalią M. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości „M. Ż.” sp. z o.o. w K. oraz nakazania temu pozwanemu złożenia oświadczenia woli przenoszącego z powrotem na upadłego prawo własności nabytych udziałów. Obydwa żądania Sąd Okręgowy w K. uwzględnił wyrokiem z dnia 26 listopada 2008 r. i wyjaśnił, że umowa sprzedaży udziałów, zawarta 26 sierpnia 2005 r. pomiędzy spółką „M. Ż.”, a Natalią M. (będącą współnikiem spółki powiązanej w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 5 k.s.h.) stała się z chwilą ogłoszenia upadłości spółki „M. Ż.” bezskuteczna z mocy prawa w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 128 ust. 2 p.u.n. Udziały te Natalia M. zbyła jednak 25 stycznia 2006 r. pozwanemu Andrzejowi K. Tą umowę Sąd Okręgowy poddał ocenie odwołując się za pośrednictwem art. 131 p.u.n. do art. 527 – 534 k.c. oraz 132-134 p.u.n. i stwierdził, że w art. 531 § 2 k.c. ustawodawca przewidział odpowiedzialność osoby, która uzyskała korzyść od osoby trzeciej (w tym wypadku status osoby trzeciej ma Natalia M.), uzależnioną od istnienia po jej stronie wiedzy, że czynność zdziałana została z pokrzywdzeniem wierzyciela lub od nieodpłatności rozporządzenia. Za konieczną przesłankę odpowiedzialności osoby czwartej uznał także wystąpienie przesłanek z art. 527 k.c. w odniesieniu do czynności dłużnika dokonanych z osobą trzecią. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany Andrzej K., z uwagi na status współnika spółki „M. Ż.”, kupując udziały od Natalii M. był świadom, że zachodzą przesłanki do uznania za bezskuteczną umowy z dnia 26 sierpnia 2005 r. Natalia M. uzyskała korzyść majątkową w sytuacji, w której wyzbycie się przez „M. Ż.” 1.200 udziałów było niekorzystne i zmierzało do pokrzywdzenia wierzycieli, o czym wiedziała. Sąd Okręgowy ocenił

także, że pozwany wiedział o bezskuteczności z mocy prawa umowy nabycia udziałów przez Natalię M. i o tym, że kupuje od niej te same udziały.

Sąd I instancji przyjął, że uprawnienie powoda do domagania się uznania czynności prawnej dokonanej między pozwanymi za bezskuteczną nie wygasło na podstawie art. 132 § 3 p.u.n., ponieważ Andrzej K. został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego przed upływem dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości spółki „M. Ż.”, a wezwanie to dotyczyło zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej treści i zawierało w sobie żądanie uznania kwestionowanej czynności za bezskuteczną. Późniejsze oświadczenia powoda jedynie sprecyzowały jego stanowisko.

Uznanie za bezskuteczną umowy pomiędzy pozwanymi umożliwiło zastosowania art. 134 ust. 1 p.u.n. poprzez zobowiązanie pozwanego do przekazania do masy upadłości nabytych udziałów.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od orzeczenia Sądu pierwszej instancji podzielając jego ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

Ustosunkowując się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 132 ust. 3 p.u.n. Sąd drugiej instancji wskazał, że od chwili wezwania do udziału w sporze pozwanego A. K. tożsama była podstawa faktyczna żądania i podmiot, do którego powód kierował swoje roszczenie. Wprawdzie powód początkowo domagał się jedynie nakazania założenia oświadczenia woli przez pozwanego, jednak już wtedy (w piśmie z 4 września 2006 r.), powołując się na art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n. wywodził, że sporna umowa jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości. W ocenie Sądu powód w sposób nieprecyzyjny wyartykułował swoje roszczenie i później je doprecyzował, co nie stanowiło zmiany powództwa. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie stwierdził uchybienia art. 132 ust. 3 p.u.n., ponieważ wskazany w nim termin należy powiązać z datą wezwania pozwanego do udziału w sporze, a nie z datą doprecyzowania żądania pod wpływem stanowiska Sądu odwoławczego.

Sąd drugiej instancji nie stwierdził również naruszenia art. 134 p.u.n. przez jego błędną wykładnię, polegającą na objęciu jego dyspozycją również sytuacji kiedy kwestionowana czynność nie została dokonana z upadłym. Zwrócił uwagę na

wynikający z art. 131 p.u.n. nakaz odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130 p.u.n. przepisów art. 132-134 tej ustawy oraz przepisów kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, a więc także art. 531 § 2 k.c. Możliwość zastosowania art. 531 § 2 k.c. do oceny skutków rozporządzenia korzyścią uzyskaną przez osobę trzecią na podstawie bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej z upadłym nie oznacza zakazu zastosowania w takim wypadku art. 134 p.u.n., który normuje konsekwencje bezskuteczności czynności w sytuacji, w której na podstawie takiej czynności składniki majątkowe wyszły z majątku upadłego lub do niego nie weszły. W ocenie Sądu Apelacyjnego przewidziana w art. 134 p.u.n. możliwość dochodzenia zwrotu lub równowartości prawa stanowiącego przedmiot czynności pomiędzy osobą trzecią i osobą czwartą jest jedynie uwarunkowana koniecznością wcześniejszym uznania tej czynności za bezskuteczną. Sąd odwoławczy podkreślił, że wyrok uznający czynność za bezskuteczną na podstawie art. 527 i n. k.c. nie nadaje się do wykonania w drodze egzekucji. Przepis art. 134 p.u.n. umożliwia natomiast syndykowi domaganie się bezpośrednio w procesie ze skargi pauliańskiej przekazania do masy upadłości tego, co wskutek ubezskutecznionej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wykładnia celowościowa w połączeniu z wykładnią systematyczną przemawia za objęciem art. 134 ust. 1 p.u.n. zarówno czynności upadłego, które są bezskuteczne z mocy prawa, jak i czynności (np. osoby trzeciej), które zostały uznane za bezskuteczne.

Inne rozumienie tego przepisu Sąd drugiej instancji uznał za sprzeczne z celem regulacji zawartych w dziale III p.u.n., który stanowi ochrona wierzycieli. Zwrócił uwagę, że przepisy o bezskuteczności czynności upadłego są unormowaniem szczególnym, komplementarnym w stosunku do przepisów o skardze paulińskiej, co wynika m.in. z treści art. 131 p.u.n.

Pozwany Andrzej K. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o jego zmianę (uchylenie) i zmianę wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 listopada 2008 r. poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie w całości

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Skarga oparta została na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

Podstawa naruszenia prawa materialnego obejmuje zarzuty:

- niezastosowania art. 132 § 3 p.u.n.;
- błędnej wykładni art. 134 ust 1 p.u.n., polegającej na przyjęciu, że ma on zastosowanie do czynności prawnych dokonanych bez udziału upadłego;
- błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 131 p.u.n. w zw. z art. 531 § 2 k.c., polegających na przyjęciu, iż skarżący jest zobowiązany do przekazania do masy upadłości spółki „M. Ż.” 1.200 udziałów w „F.” Spółce z o.o. w K.

Podstawę naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania wypełniają zarzuty:

- błędnej wykładni art. 193 § 2 i 3 k.p.c., polegającej na przyjęciu, iż dokonane przez powoda w jego piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2008 r. zgłoszenie żądania uznania czynności prawnej dokonanej pomiędzy Natalią M. z pozwanym za bezskuteczne, nie jest nowym roszczeniem, lecz jedynie stanowi doprecyzowanie zgłoszonego roszczenia.
- wadliwego niezastosowania art. 386 § 6 k.p.c., poprzez pominięcie oceny prawnej i wskazań wyrażonych w uzasadnieniu wcześniejszego wyroku uchylającego wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, przesądzających, że żądanie uznania czynności prawnej zbycia udziałów Natalię M. pozwanemu jest roszczeniem odrębnym od roszczenia restytucyjnego powodowego syndyka masy upadłości i jego brak powoduje, iż uprawnienie do żądania wydania przedmiotu czynności lub jego równowartości nie powstało.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty naruszenia przepisów postępowania, dotyczące prawidłowości przyjętej przez Sąd Apelacyjny chwili wytoczenia przez powoda przeciwko pozwanemu Andrzejowi K. powództwa o stwierdzenie bezskuteczności umowy sprzedaży udziałów zawartej pomiędzy nim a Natalią M.

Zarzut ten jest niewątpliwie trafny w płaszczyźnie naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu okręgowego i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, dokonał oceny prawnej, zgodnie z którą powód nie zgłosił żądania uznania za bezskuteczną drugiej umowy zbycia udziałów (zawartej 25 stycznia 2006 r.), chociaż była to, zdaniem tego Sądu, konieczna przesłanka umożliwiająca skorzystanie z roszczenia przewidzianego w art. 134 p.u.n. Pogląd ten Sąd Apelacyjny wyraził w uzasadnieniu i – na mocy art. 386 § 6 k.p.c. – ocena ta wiązała nie tylko sąd, któremu sprawa została przekazana, ale także sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Tymczasem zarówno sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny przyjęły w powtórnym postępowaniu, że wskazane żądanie zostało zgłoszone przez powoda już na etapie wzywania pozwanego do udziału w sporze w charakterze drugiego pozwanego, to znaczy w trakcie pierwotnego rozpatrywania sprawy przez Sąd Okręgowy. Uchybienie przepisowi prawa procesowego jest jednak doniosłe prawnie tylko w wypadku, kiedy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Pozornie wydaje się, że taki wpływ w rozpatrywanym wypadku istniał, gdyż uwzględnienie przez obydwie sądy wiążącej je oceny prawnej, iż żądanie stwierdzenia bezskuteczności umowy pomiędzy pozwanymi nie zostało zgłoszone do czasu złożenia przez powoda pisma procesowego z dnia 15 lutego 2008 r., uzasadniałoby potraktowanie go jako wniesionego już po terminie dwuletnim, przewidzianym w art. 132 ust. 3 p.u.n., a w konsekwencji pozbawionego doniosłości prawnej. Jednakże wynik sprawy, o którym mowa w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to takie jej rozstrzygnięcie, jakie powinno w niej zapaść przy uwzględnieniu ustalonych okoliczności faktycznych, zgłoszonych żądań i prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego. Sąd Najwyższy bada, czy istniał tak rozumiany związek pomiędzy uchybieniem procesowym a zapadłym rozstrzygnięciem. Nie jest przy tym związany ocenami prawnymi ani wskazaniem, które krępowały swobodę

sądów obydwu instancji na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. Ich oddziaływanie nie sięga bowiem postępowania kasacyjnego i nie przekreśla możliwości uznania przez Sąd Najwyższy, że wyrok odpowiada prawu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998/12/211 i z dnia 11 stycznia 2001 r., I PKN 183/00, OSNAPIUS 2002/17/411).

Ustalenie, czy uchybienie art. 386 § 6 k.p.c. miało wpływ na treść rozstrzygnięcia wymaga oceny, kiedy powód zgłosił żądanie stwierdzenia bezskuteczności zawartej między pozwanymi umowy sprzedaży udziałów w spółce „F.”. Tego problemu dotyczy drugi zarzut procesowy, odnoszący się do naruszenia art. 193 § 2 i 3 k.p.c. przez błędną wykładnię, prowadzącą do przyjęcia, że powód w piśmie procesowym z 15 lutego 2008 r. jedynie doprecyzował roszczenie o uznanie umowy za bezskuteczną, zamiast do wniosku, że dopiero wówczas takie żądanie zgłosił. Skarżący nie wyjaśnia jednak na czym polegały zarzucane błędy wykładni powołanego przepisu, w uzasadnieniu podnosi bowiem jedynie fakt związania Sądu Apelacyjnego wcześniej wyrażoną oceną, że powód nie zgłosił spornego żądania w toku pierwszego postępowania przed sądem okręgowym. Powołuje się więc wyłącznie na konsekwencje płynące z treści art. 386 § 6 k.p.c.

W świetle art. 193 k.p.c. zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Przepis ten normuje zmianę przedmiotową powództwa, obejmującą jego istotne elementy, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania musi być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. Nie budzi sporu, że czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c. Ocena, jakie powództwo zostało zgłoszone, a w konsekwencji - czy nastąpiła jego zmiana, musi być przeprowadzona przy uwzględnieniu kompleksowo potraktowanego stanowiska procesowego powoda, a obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, czego zgłoszone żądanie dotyczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 1999 r., II CZ 108/99, OSNC 2000/4/77).

Przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 193 k.p.c. w zakresie przesłanek oceny, czy nastąpiła zmiana powództwa, nie odbiegała od powyższego stanowiska, wobec czego zarzut błędów w tym zakresie nie jest uzasadniony. Poza tym pozwany nietrafnie kwestionował wykładnię art. 193 § 2 k.p.c., który nie odnosi się do sytuacji występującej w rozpatrywanej sprawie, reguluje bowiem postępowanie w wypadku, kiedy powód dokonuje zmiany powództwa niedopuszczalnej w świetle art. 193 § 1 k.p.c., tymczasem na niedopuszczalność zmiany pozwany się nie powołuje.

W rzeczywistości zarzut pozwanego, dotyczyć miał zapewne innej formy uchybienia art. 193 k.p.c., to znaczy wadliwej subsumcji polegającej na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że w toku powtórnego rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy nie doszło do zmiany powództwa, lecz do jego doprecyzowania. Także jednak tak odczytany zarzut nie może odnieść skutku.

Skarżący łączy zmianę powództwa z treścią pisma powoda datowanego na dzień 15 lutego 2008 r., w którym zostały wyspecyfikowane dwa żądania – stwierdzenia bezskuteczności umowy między pozwanymi oraz powrotnego przeniesienia do masy upadłości udziałów nabytych na podstawie tej umowy.

Tymczasem powód już w piśmie z dnia 4 września 2006 r., zawierającym wniosek o wezwanie pozwanego A. K. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, powołując się na art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n. podniósł, że umowa zbycia udziałów z 25 stycznia 2006 r. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, a powód ma możliwość dochodzenia swoich roszczeń bezpośrednio od pozwanego i może skutecznie podnosić zarzut bezskuteczności czynności prawnych w stosunku do masy upadłości. Kwestię bezskuteczności spornej umowy powód akcentował na rozprawie w dniu 25 września 2006 r., najpełniej jednak wyartykułował swoje żądania na rozprawie z dnia 22 listopada 2006 r. Stwierdził wówczas, że domaga się wydania wyroku, którym sąd utrzyma w całości wydany w sprawie wyrok zaoczny w stosunku do pozwanej Natalii M. i w punkcie drugim orzeknie o ustaleniu, że czynność prawna zbycia udziałów w spółce „F.” w K. jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości M. Ż. sp. z o.o. w K. Następnie stwierdził, że na podstawie art. 134 p.u.n. syndyk może domagać się

wydania mu udziałów, którymi bezskutecznie rozporządzono i precyzuje swoje żądania wnosząc o zobowiązanie do wydania tych udziałów masie upadłości. Na kolejnej rozprawie powód ponownie powoływał się na bezskuteczność umowy zbycia udziałów na rzecz A. K. i podtrzymał żądanie nakazanie mu złożenia oświadczenia woli o powrotnym przekazaniu tych udziałów do masy upadłości. W swoim wystąpieniu nie zawarł oświadczenia o rezygnacji z żądania ustalenia bezskuteczności umowy. W tej sytuacji ocena prawna Sądu Apelacyjnego, wyrażona w uzasadnieniu wyroku uchylającego pierwsze rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, że żądanie orzeczenia przez sąd o bezskuteczności umowy z 25 stycznia 2006 r. nie zostało przez powoda zgłoszone, nie miała uzasadnionych podstaw. Powództwo skierowane przeciwko Andrzejowi K. zawierało roszczenie wywiedzione z art. 531 § 2 k.c. i wywołało w tym zakresie skutki przewidziane w art. 193 § 3 k.p.c. najpóźniej w dniu 22 listopada 2006 r. Tym samym uchybienie przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 6 k.p.c. nie miało wpływu na wynik sprawy, skoro oparte było na prawidłowej ocenie przebiegu postępowania.

W rezultacie pozbawiony podstaw okazał się także zarzut naruszenia art. 132 ust. 3 p.u.n., ponieważ obydwa żądania skierowane zostały przeciwko pozwanemu przed upływem 2 lat od dnia dokonania kwestionowanej czynności.

Z kolei rozważyć należy zarzut błędnej wykładni art. 131 p.u.n. w zw. z art. 531 § 2 k.c. i art. 134 ust. 1 p.u.n. Pozwany uważa, że odpowiednie stosowanie do zaskarżania czynności upadłego przepisów kodeksu cywilnego umożliwia wprawdzie syndykowi skorzystanie z drogi kierowania roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną bezpośrednio przeciwko osobie czwartej, na rzecz której osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną z masy upadłości, jednak nie daje podstaw do formułowania wobec osoby czwartej żądań opartych na podstawach z art. 134 p.u.n. W rzeczywistości więc – pomimo sformułowania zarzutu naruszenia art. 131 p.u.n. w zw. z art. 531 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię, skarżący zgadza się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że art. 531 § 2 k.c. uprawnia do stwierdzenia bezskuteczności czynności prawnej działanej z pokrzywdzeniem wierzycieli z konsekwencjami dla osoby czwartej, o ile zostaną spełnione przewidziane w tym przepisie przesłanki, to znaczy osoba „czwarta” wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za

bezskuteczną lub korzyści nabyła nieodpłatnie. Zarzuca natomiast, że przepis ten nie uzasadnia zobowiązania go do przekazania do masy upadłości nabytych od Natalii M. udziałów w spółce „F.”. Sąd Apelacyjny nie wyłożył jednak powyższego przepisu jako normy nakładającej na pozwanego obowiązek zwrotu świadczenia, które wyszło z masy upadłości na podstawie bezskutecznej czynności prawnej. Przyjął jedynie, że norma ta wyznacza przesłanki do rozciągnięcia na osobę czwartą konsekwencji bezskuteczności działań upadłego dłużnika. Taki kierunek wykładni przyjął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2007 r. (IV CSK 184/07, OSNC 2008/12/142).

W piśmiennictwie nie ma zgody co do tego, czy w świetle art. 531 § 2 k.c. konieczne jest orzeczenie w stosunku do osoby czwartej także o bezskuteczności czynności pomiędzy nią a osobą trzecią, czy jedynie o bezskuteczności czynności dłużnika (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 października 2008 r., I ACa 418/08, Lex nr 466425). Sąd Apelacyjny uznał za konieczne podważenie również czynności między osobą trzecią i czwartą, przyjmując, że czynność pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią była bezskuteczna z mocy prawa i wystarczające jest ustalenie jej bezskuteczności jako przesłanki. Treść art. 531 § 2 k.c. nie precyzuje rodzaju żądania, z jakim powinien wystąpić wierzyciel (odpowiednio – syndyk) przeciwko następcy syngularnemu osoby trzeciej, koncepcja przyjęta przez Sąd Apelacyjny mieści się więc w granicach swobody wykładni, na jaką pozwala powyższy przepis. Kładzie przy tym nacisk na jednoznaczne określenie losu prawnego wszystkich stosunków prawnych, które zostały nawiązane pomiędzy dłużnikiem (upadłym), osobą trzecią i podmiotem, na rzecz którego osoba ta rozporządziła korzyścią, a jej skutek prawny nie różni się od wyniku odmiennego wariantu, zakładającego, że powództwo przeciwko osobie czwartej winno dotyczyć żądania stwierdzenia bezskuteczności czynności dłużnika (w tym wypadku – upadłego). W obydwu wypadkach osoba czwarta nie może powoływać się wobec syndyka na skuteczne prawnie nabycie tego, co wyszło z masy upadłości lub do niej nie weszło. Zarzut skierowany przeciwko wykładni art. 131 p.u.n. w zw. z art. 531 § 2 k.c. nie jest zatem uzasadniony.

Skarżący kwestionuje również dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 134 ust. 1 p.u.n., uważa bowiem, że przewidziane w tym przepisie roszczenie

restytucyjne dotyczy wyłącznie czynności prawnych dokonanych z udziałem upadłego, w związku z czym może być skierowane tylko przeciwko stronie takiej czynności, to znaczy przeciwko osobie trzeciej. Proponowany kierunek wykładni pomija jednak specyfikę regulacji poświęconej bezskuteczności czynności prawnych dłużnika, który stał się upadłym. U podstaw tej regulacji legło założenie, że sprawne przeprowadzenie postępowania upadłościowego wymaga wyposażenia syndyka w środki prawne umożliwiające szybkie i skuteczne ściągnięcie do masy upadłości składników, rozporządzenie którymi było bezskuteczne. Postępowanie upadłościowe wykazuje cechy egzekucji generalnej, co uzasadnia wprowadzenie pewnych uproszczeń w stosunku do zasad ogólnych przewidzianych w art. 532 k.c. Temu celowi służy roszczenie przewidziane w art. 134 ust. 1 p.u.n., które sprecyzowane zostało przedmiotowo, a nie podmiotowo i dotyczy tego, co wskutek bezskutecznej z mocy prawa lub uznanej za bezskuteczną czynności upadłego ubyło z jego majątku lub do niego nie weszło. Składniki te podlegają przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona ich równowartość w pieniądzu. W połączeniu z zawartym w art. 131 p.u.n. odesłaniem do odpowiedniego stosowania także tego przepisu w sytuacjach nieuregulowanych w art. 127 – 130 p.u.n. przyjęć należy, że znajduje on zastosowanie nie tylko w odniesieniu do osoby trzeciej, która uzyskała korzyść w wyniku bezskutecznej czynności dłużnika (upadłego), ale także do osoby czwartej, która nabyła korzyść od osoby trzeciej w złej wierze lub nieodpłatnie. Tego rodzaju transakcja nie zasługuje na ochronę, czego wyrazem jest przewidziana w art. 531 § 2 k.c. możliwość rozciągnięcia skutków bezskuteczności czynności dłużnika także na osobę, która w jej wyniku przejęła korzyść przynależną masie upadłości.

Powyższej oceny nie zmieniają przewidziane w art. 134 ust. 2 p.u.n. zasady rozliczenia pomiędzy masą upadłości a osobą trzecią z tytułu czynności bezskutecznej w stosunku do masy upadłości, ponieważ nie mogą one znaleźć zastosowania w stosunku do osoby czwartej, której stosunki z osobą trzecią muszą być oceniane przy założeniu, że zawarta umowa jest dla nich wiążąca. Bezskuteczność czynności ma bowiem charakter względny i funkcjonuje tylko w stosunku do masy upadłości.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.